VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Administracji i Cyfryzacji (nr 40)**
- **Komisji Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 92)**

z dnia 10 października 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Cyfryzacji (nr 40)

Komisji Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 92)

10 października 2013 r.

Komisje: Administracji i Cyfryzacji oraz Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii, obradujące pod przewodnictwem poseł **Julii Pitery (PO)**, przewodniczącej Komisji Administracji i Cyfryzacji, rozpatrywały:

– rządowy projekt ustawy o zasadach prowadzenia zbiórek publicznych (druk nr 1726).

W posiedzeniu udział wzięli: **Roman Dmowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Piotr Kretowski** główny specjalista w Departamencie Unii Europejskiej Ministerstwa Finansów oraz **Bożena Nowaszczuk** doradca prawny w Departamencie Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Gast, Andrzej Kniaziowski, Jolanta Ostrowska** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Sławomir Osuch, Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji: Administracji i Cyfryzacji oraz Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii. Przepraszam za spóźnienie, wprawdzie niedługie, ale jednak. Miałam pytanie w sprawach bieżących na sali i – niestety – nie miałam na to wpływu.

W porządku dziennym posiedzenia mamy rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zasadach prowadzenia zbiórek publicznych – druk nr 1726. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu przyjmę, że akceptujecie państwo porządek obrad bez uwag. Tak? Dziękuję.

Chciałam przypomnieć, że na 50. posiedzeniu Sejmu 27 września br. zostało przeprowadzone pierwsze czytanie projektu ustawy z druku nr 1726 i projekt ten został skierowany do Komisji Administracji i Cyfryzacji oraz Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii w celu rozpatrzenia. Do prezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister administracji i cyfryzacji. Prosiłabym bardzo o krótką prezentację projektu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Roman Dmowski:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Szanowna Komisjo, kwestie zbiórek publicznych regulują dziś przepisy, które mają ponad 80 lat i nie są dostosowane do realiów nowoczesnego państwa. Ustawa z 1933 r. o zbiórkach publicznych przewiduje bowiem, że każdy, kto chce prowadzić zbiórkę, musi ubiegać się o pozwolenie władzy, a po zakończeniu zbiórki musi się przed tą samą władzą rozliczyć. Ta ustawa przypisuje administracji kluczową rolę w organizowaniu dobroczynności obywateli, a rola obywatela jest sprowadzona jedynie do wrzucenia pieniążka do puszki. O tym, czy ktoś może zbierać na dany cel, decyduje państwo.

Te kwestie były w ostatnich latach szeroko dyskutowane. Pojawiały się różne propozycje zmian tych przepisów, także tutaj, w Sejmie. Celem proponowanej regulacji jest ułatwienie obywatelom ofiarności przez redukcję biurokracji, przy jednoczesnym zwiększeniu przejrzystości. Uważamy, że to obywatele powinni decydować o tym, komu, jakiej

organizacji i na jaki cel przekazać swoje pieniądze. Natomiast państwo powinno tam, gdzie jest to konieczne – i tylko tam, gdzie jest to konieczne – tworzyć ramy organizacyjne, by przeprowadzenie zbiórek odbywało się w sposób przejrzysty. Właśnie z tych założeń wynikają regulacje.

Przedstawiany dzisiaj projekt przede wszystkim przewiduje doprecyzowanie pojęcia zbiórki publicznej. Chodzi tutaj wyłącznie o zbieranie środków w przestrzeni publicznej do przysłowiowej puszki w gotówce lub w naturze. Czyli np. zbieranie na dobre cele przez przelewy na konto, gdzie przepływ pieniędzy jest rejestrowany, nie będzie wymagało zgłoszenia i nie będzie podlegało regulacji i zbiórkach publicznych, bo tutaj ten przepływ środków jest rejestrowany i może być odtworzony. Natomiast w przypadku zbierania środków do przysłowiowej puszki i zbierający i darczyńca pozostają anonimowi. Nie wiadomo, kto i komu wpłacił oraz kto ile zebrał. Dlatego tak, jak w innych krajach europejskich, np. w Wielkiej Brytanii, czy Holandii, ustawa o zasadach prowadzenia zbiórek publicznych będzie dotyczyła tylko tego rodzaju zbiórek, gdzie nie ma śladu przepływu środków.

Ważną zmianą, którą chcemy wprowadzić, jest zniesienie obowiązku uzyskiwania pozwoleń na zbiórkę publiczną. Chcemy je zastąpić zgłoszeniami na publicznie dostępnym portalu zbiórek publicznych po to, żeby obywatele mieli łatwy dostęp do informacji, kto i na co zbiera. Szacujemy, że znacząco skróci to również procedurę uzyskiwanej w tym momencie rejestracji. Obecnie jest to ok. 30 dni. Wydaje nam się, że bez problemu jesteśmy w stanie obsłużyć takie zgłoszenie w ciągu 3 dni.

Obecny system prawny powoduje, że zgłoszenia zbiórek i sprawozdania ze zbiórek przechowywane są w aktach w urzędzie. Ta nowa ustawa powoduje, że i zgłoszenia i sprawozdania będą dostępne on-line dla wszystkich. Wszystkie zbiórki publiczne – małe, duże, ogólnopolskie, lokalne – będą dostępne i będą zgłaszane na tym jednym portalu. To znacznie ułatwi społeczną kontrolę. Informacja na temat przyszłych i bieżących zbiórek będzie prezentowana czytelnie i będzie dostępna dla wszystkich. Za prowadzenie tego portalu będzie odpowiadał minister administracji i cyfryzacji, a dokładniej minister właściwy do spraw administracji publicznej.

Co taka zmiana oznacza dla obywateli? Wszyscy organizujący zbiórki publiczne rozliczaliby się publicznie. Od tego, jak dobrze potrafią to zrobić, zależałoby też, czy uzyskają wsparcie i zaufanie, jakie zaufanie wypracują sobie u darczyńców. Państwo nadal będzie obecne w sferze zbiórek publicznych, by czuwać nad ich prawidłowością, jednak nie będzie tworzyło osobnego systemu kontroli zbiórek publicznych.

Szanowni państwo, przedstawiony projekt jest efektem ponad rocznych prac administracji i organizacji społecznych zajmujących się dobroczynnością. Był konsultowany z obywatelami zarówno na etapie projektu założeń, jak i projektu ustawy. Wydaje się, że podczas publicznych konsultacji dobrze wyjaśniliśmy sobie intencje. Wszystkie zaangażowane strony nawzajem się wysłuchały. Efektem tych konsultacji jest projekt, który cieszy się pozytywną opinią czołowych organizacji dobroczynnych, skupionych w zespole do spraw rozwiązań w zakresie finansowania działalności społecznej i obywatelskiej przy Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

W trakcie tych dyskusji jedną z fundamentalnych kwestii było pytanie, czy w ogóle są nam jeszcze potrzebne specjalne ustawy o zbiórkach publicznych, czy nie wystarczą przepisy ogólne? Przez rok wspólnych prac i konsultacji uznaliśmy, że pewien zakres regulacji jest jeszcze ciągle potrzebny. Wynikało to głównie z głosu partnerów społecznych, bo uważają oni, że potrzebne są narzędzia budowania wzajemnego zaufania i wspierania dobroczynności.

W toku konsultacji zostały dopracowane jeszcze inne kwestie – takie, jak np. to, że projekt przewiduje, iż zbiórka publiczna może być prowadzona na cele, które są wskazane w ustawie o działalności pożytku publicznego. Czyli nie tworzymy tutaj równolegle podobnych regulacji. Korzystamy z regulacji istniejących w tej ustawie. Artykuł 4 tej ustawy przewiduje, że takimi celami jest m.in. pomoc społeczna, pomoc osobom starszym, pomoc charytatywna, ochrona zwierząt i przyrody. W wyniku konsultacji doprecyzowaliśmy także, że zbiórki będą mogły być przeprowadzane również na cele religijne. Żeby nie było wątpliwości, gdzie można przeprowadzać zbiórki publiczne, wskazaliśmy przykłady miejsc

publicznych. Są to w szczególności ulice, place, parki i cmentarze. Ale umieszczono też ogólną definicję. Są to miejsca ogólnodostępne dla nieokreślonej liczby osób.

Wpisany został obowiązek, by osoby prowadzące zbiórki miały identyfikatory. Przygotowanie identyfikatorów ma by ć tutaj obowiązkiem organizatora zbiórki publicznej. Ponieważ bywają takie sytuacje, że nie ma sensu dalszego zbierania na umówiony wcześniej cel, bo np. cel został osiągnięty, albo nie może być dalej realizowany – np. w przypadku zbierania środków na leczenie osoby, która zmarła – wprowadziliśmy możliwość zmiany celu zbiórki w trakcie jej trwania. Nowy cel musi pozostawać w sferze zadań publicznych, jakie wymienia ustawa o działalności pożytku publicznego lub w zakresie celów religijnych.

Podsumowując, proponowana ustawa z jednej strony doprecyzowuje pojęcie zbiórki publicznej. Z tej definicji wynika, że np. zbieranie pieniędzy za pośrednictwem SMS, czy przelewów nie będzie regulowane tą ustawą. Tego typu forma dobroczynności nie jest traktowana jako zbiórka publiczna w rozumieniu tej ustawy. Uważamy, że mechanizmy kontrolujące poprawność zbiórki, a przede wszystkim wydawania tych pieniędzy są wystarczające. Są one umieszczone w innych ustawach. Nie ma potrzeby, żeby ta ustawa dokładała dodatkowe regulacje. Uważamy, że tak naprawdę ta ustawa wprowadza ułatwienia dla obywateli. Zbiórki będzie można łatwo zgłosić drogą elektroniczną. Będzie obowiązek, żeby rozliczyć się przed obywatelami. Te wszystkie rozliczenia będą dostępne w internecie, nie tak, ja teraz, gdy są w szafkach urzędu.

Nowy system zmniejszy również koszty po stronie administracji publicznej, a także organizacji organizujących zbiórki. Szanowni państwo, zwracam się z prośbą o pozytywne rozpatrzenie tego projektu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący chciał zabrać głos, ponieważ jest stanowisko Komisji.

Poseł Mieczysław Golba (SP):

Pani przewodnicząca, dziękuję bardzo. Panie posłanki, panowie posłowie, chciałem w imieniu Komisji Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii, a właściwie w imieniu prezydium tej Komisji, którego posiedzenie odbyło się w dniu dzisiejszym o godz. 10.00, przedstawić nasze stanowisko. A więc stanowisko Komisji Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii jest następujące, w szczególności do tego druku, do projektu rządowego z druku nr 1726, aby powołać podkomisję. Dlatego występujemy z wnioskiem, żeby taką podkomisję w powyższej sprawie powołać. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. W takim razie ustalam skład podkomisji na 11 osób. Chciałam przedstawić następujące propozycje. Parytety są następujące: 5 osób z Platformy Obywatelskiej, 2 osoby z Prawa i Sprawiedliwości, 1 osoba z Polskiego Stronnictwa Ludowego, 1 osoba z Sojuszu Lewicy Demokratycznej, 1 osoba z Twojego Ruchu, 1 osoba z Solidarnej Polski.

Poseł John Abraham Godson (niez.):

A osoby niezrzeszone?

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Proszę państwa, propozycje są następujące. Jeśli chodzi o SLD, pan poseł Grzegorz Napieralski. Jeśli chodzi o PSL, pan poseł Kasprzak. Jeśli chodzi o Twój Ruch, pan Wincenty Elsner. Jeśli chodzi o Prawo i Sprawiedliwość, to jak rozumiem, pani poseł Kruk i pan poseł Suski. Jeśli chodzi o Solidarną Polskę pan poseł Siarka. Jeśli chodzi o Platformę Obywatelską, pani poseł Maria Janyska, pan poseł Marek Wojtkowski, pan poseł Waldemar Sługocki, pani poseł Bożena Kamińska – ona jest na posiedzeniu innej komisji, ale zaraz ma przyjść – i pan poseł Tomasz Szymański. Czy jest sprzeciw wobec takiego składu? Bardzo proszę, pan poseł Godson.

Poseł John Abraham Godson (niez.):

Pani przewodnicząca, przed chwilą zgłosiłem jakby mój sprzeciw, bo tutaj są osoby, które nie należą do żadnego klubu, a które wyrażają chęć uczestniczenia w tej podkomisji. Proszę o umożliwienie mi uczestnictwa w tej podkomisji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

To znaczy jest tak, że każdy może uczestniczyć w pracach podkomisji. Posiedzenie żadnej komisji nie jest w ogóle zamknięte. Każdy z nas może uczestniczyć.

Poseł John Abraham Godson (niez.):

Chodzi o głos. Oczywiście, że mogę uczestniczyć, ale pani odbiera mi możliwość głosowania w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Panie pośle, nie uniemożliwiam, dlatego że projekt, a później sprawozdanie jest przyjmowane przez Komisję. Mogą być zgłaszane jeszcze…

Poseł John Abraham Godson (niez.):

Pani przewodnicząca, czy to oznacza…

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Ja rozumiem, panie pośle. Jakby to powiedzieć. Jest to dość trudna sytuacja, bo proszę sobie wyobrazić, że posłów niezrzeszonych byłoby w tej podkomisji pięciu. Każdy by powiedział, że głos pana posła…

Poseł John Abraham Godson (niez.):

Ale nie ma pięciu.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

No, nie wiem. Możemy przeprowadzić w tej sprawie głosowanie, bo naprawdę jest to dość trudna sytuacja. Ja rozumiem chęć pana posła do pracy. Dobrze wiemy, w jakich warunkach pracuje Sejm. To jest sytuacja niewątpliwie trudna. Natomiast pan poseł uczestniczy z prawem głosu w przyjęciu sprawozdania po zakończeniu prac podkomisji. Nie ukrywam, że pierwszy raz przez 8 lat swojego funkcjonowania spotykam się z tego typu problemem. Pierwszy raz.

Poseł John Abraham Godson (niez.):

Bardzo się cieszę, pani przewodnicząca, że pierwszy raz pani spotyka się z takim problemem. Nie może być zgody na podzielenie posłów na takich, którzy są pierwszorzędni i na takich, którzy są drugorzędni. Jestem posłem. Zostałem wybrany przez 30 tys. osób. Jestem posłem na Sejm i członkiem tej Komisji. Chciałbym uczestniczyć z prawem głosu w pracach tej podkomisji. W czym tkwi problem?

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Proszę, pan poseł Suski.

Poseł Marek Suski (PiS):

Pani przewodnicząca, ja proponuję, żebyśmy jednak rozstrzygnęli to na zasadzie konsensu, a nie głosowania. Rzeczywiście, pan poseł jest posłem pracowitym. Jest w naszej Komisji. Jest posłem konstruktywnym. Nie sądzę, żeby była jakaś groźba, że przyjście pana posła spowoduje, że coś złego z tą ustawą się stanie. Tym bardziej, że jak rozmawiam tutaj z kolegami, to większość jest za tym, że taka regulacja jest potrzebna.

Zresztą ze swojego doświadczenia myślę, że ten projekt jest w dużym stopniu pokłosiem mojej interpelacji, na którą ministerstwa nie potrafiły odpowiedzieć. Trzeba to zmienić. Natomiast, jeżeli ktoś chce pracować i jest parlamentarzystą, to myślę…

Pani przewodnicząca, jestem trochę dłużej w Sejmie i ja się spotkałem z taką sytuacją. To naprawdę nie szkodziło, wręcz przeciwnie. Poseł, który bardzo chciał nad czymś pracować, dawał pozytywny wkład w pracę. Jeśli nawet coś byłoby nie po myśli większości sejmowej, to przecież później i tak jest to głosowane na posiedzeniu Komisji. Jest to kwestia ewentualnego przedstawienia przez przewodniczącego. Zakładam, że pewnie funkcję przewodniczącego weźmie koalicja, więc nie sądzę, żeby było tutaj jakieś zagro-

żenie. Ja prosiłbym panią przewodniczącą, żeby nie robić głosowania, tylko po prostu uznać, że rozszerzamy podkomisję o jednego posła. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Rozumiem. Czyli robimy *casus*, który od tej pory będzie obowiązywał – prawda? – również w każdej innej sytuacji politycznej. Dobrze. Pan poseł Sługocki, bardzo proszę.

Poseł Waldemar Sługocki (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chciałbym się przyłączyć do tego głosu i poprosić panią przewodniczącą, żeby do składu naszej podkomisji włączyć pana posła Johna Godsona, osobę, która para się kwestiami organizacji pozarządowych. Są to kwestie mu bliskie. Jestem przekonany, że przede wszystkim będzie się kierował najlepiej pojętym interesem organizacji pozarządowych, że będzie kierował się dobrze pojętym interesem obywateli państwa polskiego. Nie sądzę, żeby jego obecność w podkomisji implikowała jakiekolwiek zagrożenia. Jestem przekonany, że będzie rzetelnie pracował i zgłaszał wiele ciekawych uwag. Myślę, że nie jestem wyrazicielem tylko swego zdania z Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej, który pracuje w ramach podkomisji. Tak więc bylibyśmy bardzo radzi, pani przewodnicząca, gdybyśmy w drodze konsensu mogli pana posła włączyć do prac podkomisji. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Bardzo dziękuję za ten głos, ponieważ głównie chodziło mi o to, czy nikt z państwa nie zgłasza pretensji, z prostego powodu. Jeżeli spory klub zgłasza jedną osobę, a pojedynczego posła niezależnego również reprezentuje jedna osoba, to miałam obawy, że posłowie mogą mieć z tego tytułu jakieś wątpliwości. Ale, jak rozumiem, jest pełen konsens. Jeśli o mnie chodzi, to nie ma absolutnie żadnych przeciwwskazań. W takim razie poszerzam skład podkomisji do 12 osób. Czy są jakieś dalsze uwagi? Nie ma.

Wobec tego informuję, że została powołana podkomisja w dwunastoosobowym składzie, który odczytałam wcześniej. Proszę o podejście do stołu prezydialnego, w celu ukonstytuowania podkomisji.

Bardzo państwu dziękuję. Przypominam, że jutro o godz. 8.00 mamy posiedzenie z komisją oświaty, w związku z innym projektem ustawy. Mówię to do członków Komisji Administracji i Cyfryzacji. Prosiłabym o przygotowanie kandydatur. Również prosiłabym o zgłoszenie kandydatur na koreferentów w sprawie projektu ustawy budżetowej na 2014 r. Mówię do Komisji Administracji i Cyfryzacji. Potrzebujemy 5 koreferentów. Bardzo prosiłabym, żeby jutro zgłosiły się do mnie osoby do koreferatów, które chcą się podjąć tego zadania.

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji.